

SPIS TREŚCI

WSTĘP. KLASYCY, BOCZNE KAPLICE I JEŻ,

CZYLI CZYM SĄ CIĘŻKIE NORWIDY? 7

Klasyka – literatura dla dzieci?	7
Co to znaczy być czytelnikiem dorosłym?	7
Arcydzieła nieznanne	7
Czym nie jest ta książka?	8
O czym chcemy pisać?	8
Po co piszą mistrzowie?	9
W zakamarkach katedr	9
Ilu było wielkich pisarzy?	9
Pisarze starodawni – pisarze nowocześni	9
Bokserzy, poeci i ciężkie norwidy	10
Co odkrywaliśmy?	10

1. HIERARCHIA MIŁOŚCI I PIEC UTRAPIENIA. *LEGENDA O ŚW. ALEKSYM.* . . 13

Średniowieczny poemat opowiada o miłości do Boga, której nie da się łatwo pogodzić z miłością do bliskich. Wystawieni na próbę bohaterowie legendy podążają dwiema drogami: drogą miłości uporządkowanej (Aleksy i jego małżonka) oraz drogą miłości nieuporządkowanej (ojciec i matka Aleksego). Dzieje świętego księcia-żebraka pouczają, że żarliwe umiłowanie Chrystusa i wierna służba Bogu nie oznacza odrzucenia czy podeptania miłości do bliskich. Pouczają też – przedstawiając upadek ojca Aleksego – iż to złudna i przemijająca doczesność sprawia, że miłość do człowieka, niezakorzeniona w niebiosach, niepodporządkowana miłości do Boga, prowadzić może tu, na ziemi, do gorzkiej klęski i dojmujących cierpień

O świętym, co miłował Boga	13
Gorliwa służba i cudowna nagroda	15
Dzień triumfu, dzień próby	17
Powtórna utrata syna	21
Ślepa miłość	22
Rozpoznanie	23
Wezwany z godów ziemskiej miłości	25
Niech kocha, ale nie bardziej niż Mnie	28
Droga ubóstwa i uniżenia	32

Kuszenie sławą świętości i ziemskim domem	34
Bezkrwawe męczeństwo.	38
Radość, ból, nauka dla świata	41
Bibliografia (wybór).	45

2. ŁASKAWY SEN I ŚWIĘTA MATEMATYKA, CZYLI CO WSPÓLNEGO MA FRASZKA KOCHANOWSKIEGO *DO SNU* Z TRAKTATEM KOPERNIKA *O OBROTACH SFER NIEBIESKICH?* 46

Tak jak stawiony przez renesansowego poetę sen – visio – pozwala duszy wzlecieć ku niebiosom, tak również szczególnie rydwan astronomii, wychwalany przez renesansowego uczonego, przenosi ją w boskie rejony kosmosu i tego, co wieczne. Dwa z pozoru odległe świadectwa kultury polskiego renesansu są najgłębiej pokrewne, ponieważ wyrastają z tej samej, platońsko-pitagorejskiej, drogiej renesansowym humanistom wizji wszechogarniającego i możliwego do poznania ładu.

Cierpienie Zuzanny i cierpienie ślepców	46
Upadek mędrca i trudne pocieszenie	48
Senna wizja architektury wszechświata.	51
Łaskawy sen	56
Święta matematyka	59
Bibliografia (wybór).	61

3. POEZJA TRWOGI I NADZIEI. MIKOŁAJ SĘP SZARZYŃSKI 63

Jest zdumiewające, że przepotężny Bóg pragnie miłości i czci istot tak nędznych jak ludzie. Stwórca jednak nie przestaje zadziwiać nawet aniołów. Jest królem i wodzem, i wielkim szlifierzem ludzkich serc, zżeranych przez „rdzę grzechów”. Na pomoc grzesznikom spieszy Najświętsza Panna, „przedziwna matka stwórcy swego” i „księżyc naszych dusz” – księżyc, bo świeci (odbitym!) światłem Bożego miłosierdzia tak niezawodnie jak prawdziwy Księżyc odbitym światłem słonecznym.

Wojna	63
Rozniecanie niepokoju	65
Ogród i pole bitwy.	65
Ruch	67
Zardzewiałe serca	68
Serca nienasycone	69
W krainie cieni.	70
Blask, który nie gaśnie.	71
Pod sztandarem Boga.	72
Bibliografia (wybór).	73

4. GORZKA ŚWIATOWA ROZKOSZ.

O POEZJI JANA ANDRZEJA MORSZTYNA 74

Hedonizm erotyków Morsztyna najdalej jest tak od zaślepienia utudą radości doczesnych, jak od pocieszenia płynącego z wiary w istnienie radości wiekuistych. Nie ma nic wspólnego z beztróską grzeszników, którzy zapominają o Bogu i nietrwałości ziemskiego żywota. Przeciwnie, wynika z pełnej świadomości nieubłaganych praw przemijania i śmierci oraz z – dzielonego z wieloma sceptykami i libertynami XVII stulecia – braku nadziei na pośmiertne trwanie duszy. Świat upragniony przez czcicieli Wenery, którzy wątpią w życie wieczne, istnieje tylko we śnie. A złudne senne marzenie znikające w chwili przebudzenia tym dobitniej odzwierciedla marność cielesnych rozkoszy i marność cielesnego piękna.

Śmierć – nauczycielka nadziei	74
Wiosna, pogoń śmierci, kres nadziei	75
Jeśli to prawda....	79
Sen o świecie, którego nie ma.	84
Bibliografia (wybór)	89

5. Z BIESZCZADU ŁEZ DO OGRODU NIEBIOS.

O POEZJI WACŁAWA POTOCKIEGO 90

Potocki przekonuje, że olśniewające cuda świata są nieprzeliczone. Piękno bije z wielkich dzieł Stwórcy, takich jak rozgwieżdżony gmach świątyni wszechświata czy ogromne zwierciadło spokojnej talli morza. W zachwyt i zdumienie wprowadzają też drobne klejnoty i dziwy natury – wonna purpurowa róża, jeź niosący „jabłka na szczeci” czy choćby pajęczka sieć. Nie mniej przenikliwe niż piękno świata widział Potocki jego zmienność, grozę i utudę. Ufny, że to Bóg jest szafarzem ludzkiego szczęścia i cierpienia, oraz niewzruszenie oczekujący wiosny zmartwychwstania, najboleśniejsze nieszczęścia człowieka – także własne – poczytuje za hiobową próbę lub Boże karanie.

Co najpiękniejszego? Świat	90
Czyż, mucha, żeglarz, liść.	99
Bibliografia (wybór)	107

6. KTO SIĘ BRZYDZI CZŁOWIEKIEM?

(IGNACY KRASICKI I JEGO WIERSE Z PROZĄ) 108

Twórcy wieku oświecenia podziwiają człowieka lub widzą w nim nikczemne bydlę. Krasicki na te skrajności odpowiada chrześcijańskim przypomnieniem miary człowieka: nie jest on ani aniołem, ani bestią, lecz wędrownym w drodze do lepszego świata, mającym dążyć do doskonałości.

Kim jest człowiek?	108
Zwierzęta grające ludzi	109

„Ludzie są zwierzęta”!	109
Kunst i natura	112
Powieść w czterech wersach.	112
„Czyż się wynosić?”	113
Zostać!	115
Zostać? A dlaczego?	115
Bibliografia (wybór).	117

7. WĘZEŁ W GŁĘBI SERCA (ALEKSANDER FREDRO I *TRZY PO TRZY*) 118

Obok epizodów komicznych w Pamiętnikach z epoki napoleońskiej wielki komediopisarz zawarł opisy wojennych okropności jakby zapowiadających okrucieństwa XX wieku; obok samego cesarza Francuzów wspomina nieznaną nikomu starą piastunkę pannę Beldowską – nie każdy jest sławny, lecz każdy jest ważny. O wszystkich przywoływanych zdarzeniach i osobach Fredro mówi z humorem i zarazem powagą, i z męską powściągliwością – godną oficera sztabu głównego i największego klasyka wśród polskich romantyków. Uczy bliskości, współczucia i sprawiedliwości w myśleniu o ludziach i gotowości do wzruszeń bez egzaltacji.

Dyndalski – bohater tragiczny?!	118
Współczucie chrześcijanina, współczucie filozofa	120
Pamiętnik w trumnie?	121
Pamiętniki? Z epoki napoleońskiej?	122
Od wojennych przygód do filozofii polskości	122
Poemat (dygresyjny) i gawęda	123
Wielkie tematy <i>Trzy po trzy</i>	124
Od chybnej kuli do ładu świata	126
Kule jak chrząszcze i figle losu	126
Ludzie-kukielki i rzeczy-osoby	127
Gondolierzy z łyżkami.	128
W kabarecie przedmiotów.	129
Prorok okropności.	130
Na pograniczu epok.	131
Kartoteka?	131
Rozstrzelany kapral	132
Chaos i dom	133
Bibliografia (wybór).	139

8. ARMATY I DUSZE. WIELKIE TEZY MICKIEWICZA 141

O biegu dziejów nie rozstrzygają siły materialne. „Duch Chrystusa [...] [to] jedyny żywioł świata, jedyne źródło siły”. Apostołowie „Piotr i [...] Paweł, [...] z małego miasteczka żydowskiego wychodźcy, rozbili największe na świecie mocarstwo [...] i zatknęli na jego ruinie krzyż”.

Pozornie szczęśliwy Zachód przeżywa duchowy kryzys, od kiedy za wzorem Rosji odwrócił się od chrześcijaństwa ku bałwochwalstwu siły i interesu. Cierpienia Słowian zwracają ich dusze ku niebu. Oni mogą odnowić świat, bo swojej duchowej energii nie zużyli na budowę piramid, „na twory umysłu” lub tworzenie sobie wygod.

Dzieje harmat i koni?	141
Z głową w chmurach?	142
Nowi kanibale	143
Królowie chrześcijańscy i Machiavelli	145
Powołanie Polaków	146
Teza profesora Mickiewicza	146
Polska natchniona	147
Żandarmi czy wiara	149
Polska i Europa. Od harmonii do przeciwieństwa	150
Ustrój w służbie ducha	151
Idealny ustrój, idealni ludzie	152
„Zimny” Zachód i „ciasna” kraina szczęścia	153
Język, rozmowy, dom – czyli co nas robi Polakami?	154
Księga znajomych. Gorecki, Giedymin, Swetoniusz	156
Dąbrowski w hymnie i na obiedzie	157
Niezniszczalne słowo	159
Przepaść i wielkie myśli	160
Powołanie Słowian	161
Dwa ludy jak dwaj rycerze	163
„Postrach wszedł w krew pokoleń”	163
Działacz czy myśliciel?	164
Czy Mickiewicz złamał pióro?	165
Czy Mickiewicz zawsze był romantykiem?	165
„Jedyne źródło siły”	167
Niech dzieci wykreślą drogę	168
Nie zdobywałem miast	170
Bibliografia (wybór)	170

9. PŁACZĄCY POSĄG. BO TO JEST WIESZCZA NAJJAŚNIEJSZA CHWAŁA... JULIUSZA SŁOWACKIEGO. 172

Miniatura poetycka Słowackiego nawiązuje do ody Horacego Exegi monumentum..., po wielokroć parafrazowanej przez poetów różnych epok. Wyodrębnia się jednak spośród pieśni, które wyrażają dumę twórców żadnych wiecznej sławy. W swym liryku Słowacki żegna się z najbliższą mu osobą, z życiem i z własną twórczością. Mocą boskiego natchnienia wznosi – jak Horacy – niezniszczalny pomnik. Czyni to wszakże nie tyle dla nieśmiertelnej sławy, ile dla uwiecznienia bólu, jakim przepełnia go rozstanie z miłowanym człowiekiem. Od czasu bowiem, gdy doznał objawienia tajemnic ostatecznych, miłość i anielskie braterstwo duchów stały się dla niego ważniejsze niż poetycka sława.

W mocnym drgnięciu ducha?	172
Wieczna sława i wieczny ból	174
Radość powrotu i smutek rozłąki	176
Krystaliczna całość o cechach urywka	179
Bibliografia (wybór)	181

10. NA DROGACH FAŁSZYWEJ WIARY. JAK BŁĄDZĄ BOHATEROWIE LISTÓW I NIE-BOSKIEJ KOMEDII ZYGMUNTA KRASIŃSKIEGO. 182

Co łączy ludzi tak różnych, jak odstępcę od wiary Michał Czajkowski (Sadyk Pasza) i Karol Levittoux, młody konspirator zadający sobie śmierć, by nie wydać współtowarzyszy na torturach, i bohaterów literackich tak różnych, jak wróg chrześcijaństwa Pankracy i jego obrońca Hrabia Henryk? Fałszywe pojęcie o Bogu i fałszywa wobec Niego postawa.

Renegat	182
Ciało czy dusza, czyli nonsens nonsensów	184
Sumienie czy intryga?	185
Pochwała „głupoty”	187
Czas i wyobraźnia	187
Wielkie dusze...	188
...i Hrabia Henryk	189
Prawdziwy temat <i>Nie-Boskiej Komедii</i>	190
Droga do rozpacz	190
Odrzucony ratunek	192
Niewierny obrońca wiary	193
Fałszywy Bóg, fałszywa logika, fałszywy raj	193
„Obywatel-bóg”	195
Ten sam błąd!	197
Błąd odstępcy – błąd bohaterów	198
Nieśmiałość ludzi śmiałych	199

„Tytani”, bożki, bóg	200
Bibliografia (wybór)	201

11. W NIEBA ŁONIE (CYPRIAN NORWID) 202

Spojrzenie „w z w y ż” wyzwala nas z konwulsji pośpiechu wypełniającego współczesny ziemski świat. Życie doczesne to pielgrzymka, a Pielgrzym to ktoś, kto „trwa” „w nieba tonie”, gdy ono „porywa” jego duszę. Wszystko trwa – przed oczami Boga, więc nie ma wysiłków daremnych ani chwil straconych, bo zmartwychwstaniemy. Kto by o tym wątpił, niech sobie przypomni wiarę ewangelicznych niewiast, które „z najweselszym żalem” przyniosły do Jerozolimy wieść o pustym grobie Chrystusa.

Dziedzic ziemi i nieba	202
Poeta myśli i obrazu	204
Piramida	205
Dowód	206
Język Boga	207
Assunta i Karusia	208
Sierp śmierci	210
„Tu” i „tam” (czyli kuzynka współczuje, romantyk wątpi, a Norwid im odpowiada)	211
Nic s t r a c o n e g o nie ma	212
Krzyż jest życie	213
„Stracone” – „zmieniane”	214
W poszukiwaniu straconego czasu (Marcel Proust)	215
Dobro zawsze przetrwa (Sigrid Undset)	216
Rozstanie czy spotkanie? (Norwid – Undset – Szymborska)	218
Spotkanie z panem... i z ludźmi. Przeszłość, przyszłość, wieczność	220
Wielkanocny poranek	221
Nowina?	223
Niewiasty wierzące, niewiasta wątpiąca, największa chwila świata	223
„Sprawdzenie rachunku”	224
Okno na raj	225
Bibliografia (wybór)	227

12. ŻŁOTE DYMY. NAD NIEMNEM – NIEZNANE

DZIEŁO ELIZY ORZESZKOWEJ	229
------------------------------------	-----

W Nad Niemnem nawet wielka narodowa klęska (powstanie styczniowe) nie rujnuje świata, w którym odwieczny bór rozciąga się jak zawsze „nad złotawym trójkątem Niemna”, złote dymy unoszą się jak przed

wiekami z kominów stu domostw zaścianka, a „łono ziemi” pod pracowitą dłonią ludzi-kapłanów wciąż rodzi złotą pszenicę.

Tematy polskie....	229
...i uniwersalne.	230
Kraina obfitości	230
Nad Niemnem, czyli w raju	232
Adam, Benedykt, Jan	233
Raj zagrożony	234
Raj odnowiony?	235
„Szukać czegoś wiekiuistego”	236
Nad Niemnem, czyli w świątyni.	237
Złote dymy, złota ziemia, złota rzeka.	239
Raj utracony... czy posiadany?	239
Nad Niemnem i Lalka	242
Bibliografia (wybór).	243

13. TRZY WEZWANIA HENRYKA SIENKIEWICZA 244

Sienkiewicz tuzi pozorami kompozycyjnej prostoty. Tymczasem kluczem do ważnych znaczeń Szkiców węglem okazuje się na pozór tylko żartobliwe określenie gatunku w podtytule opowiadania (epopeja!); w Potopie zaś jedno zdanie wypowiedziane przez Kmicica tłumaczy, dlaczego zakochana, lecz oburzona jego występkami, Oleńka raz go ratuje od niechybnej śmierci, a kiedy indziej milczy nawet w chwili, gdy pluton egzekucyjny wyprowadza go na rozstrzelanie.

I. Szkice węglem – przewrotna epopeja	244
Ważny moment dziejów narodu	245
„Szczytność” i „ton uroczysty”	246
Heros	247
„Machina cudowna”	248
II. Trzy wezwania	250
Sienkiewicz, pozytywizm, romantyzm	250
Kiejdany, Niderlandy, Zamość	250
Istoty wietrzne i niezłomne	252
Egzekucja w Billewiczach, czyli dlaczego Oleńka nie ratuje Kmicica?	253
Pościg w Wodoktach, czyli dlaczego wcześniej go uratowała?	254
Trzy wezwania	256
Ocalanie dusz	256
Bibliografia (wybór)	258

14. GDYBY... CO ZALEŻY OD LUDZI W *FARAONIE* BOLESŁAWA PRUSA. 260

Nawet potężni kapłani też nie są wszechmocni – a zwłaszcza nie mogą „czytać w ludzkim sercu [...] [ani] odsłaniać jego tajemnych zamiarów”. A jednak ani losami całych państw i cywilizacji, ani poszczególnych ludzi nie rządzi „ślepa moc i przypadek”. W dramatycznym finale powieści Prus z matematyczną precyzją dowodzi, że bohater sam nieświadomie, lecz wielokrotnie, podpisał wyrok na siebie, więc jego śmierć nie przeczy tezie, że „wola ludzka to wielka siła, największa siła pod słońcem”.

Czego nie wie Tehenna?	260
Co wiedzą kapłani?	261
Co wie Ramzes?	262
Czego Ramzes nie wie?	263
Czego nie wiedzą nawet kapłani?	265
Co wie narrator?	265
Tajemne zamiary serc	266
Co wiemy o królowej?	268
Czego nie wiemy o Hiramie?	270
Czego nie wiemy o królowej?	271
Czego nie wie Pentuer?	272
Czy nie wiemy niczego?	273
Świat jest to wir?	273
Ocalające dłonie	275
Bezsilność?	279
Gdyby	280
Bibliografia (wybór)	281

15. GORZKI ŚMIECH, WSPÓŁCZUCIE, NIEBIAŃSKA JAŁMUŻNA.
FILOZOF JANA KASPROWICZA 283

Kasprowicz, nie przyjmując chrześcijańskiego pocieszenia i dzieląc pesymistyczne poglądy Schopenhauera, ukazuje rzeczywistość przenikniętą wszechobecnym złem oraz trzy postawy wobec cierpienia, powodowanego przez śmierć, los i człowieka. Postawę samobójczą stanowczo odrzuca. Nie przyjmuje postawy filozofa, gdyż nie godzi się na ostateczną rezygnację i sarkastyczny dystans. Wybiera natomiast postawę artysty, aby tworzyć w imię współczucia i wiary, że jeśli sztuka nie daje ocalenia, to nie- sie choć chwilową ulgę cierpiącym. Jednocześnie – przy całej goryczy, smutku i sceptycyzmie – wyraża pragnienie, by istniał Boski, metafizyczny ład, źródło pocieszenia dla „biednych, nieszczęśliwych dusz, żebrzących jałmużny u bram wieczności”.

„Chuchem” – Hiob – Schopenhauer	283
Tragedia, czyli komedia	287
Nieosiągalne remedium	288

Co krzyczą czajki	290
„Świat jest [...] piekłem, a ludzie [...] diabłami”	292
O czym brzęczą pszczoły	295
Samotność artysty	298
Daremna podróż do początków świata	301
Spotkanie po latach	304
Bibliografia (wybór)	307

16. ZEJŚCIE Z GOLGOTY I NAUKA WSPÓŁCZUCIA.

O WIERNEJ RZECE STEFANA ŻEROMSKIEGO 308

Epizody męczeńskiego odwrotu Józefa Odrowąża z pobożowiska Żeromski stylizuje na stacje Drogi Krzyżowej. Tworzy w ten sposób miarę moralną dla późniejszych postępów bohatera, któremu rycerski heroizm nie daje patentu na nieskazitelność.

W wielkiej historii uczestniczą żywi ludzie, a nie bezcielesne duchy – dlatego pisarz ogarnia głębokim współczuciem cierpiące dusze i ciała.

W środku zdarzeń	308
„W środku” bohatera	309
Konwencje i konteksty	310
Biblia – najważniejszy kontekst. Chusta Weroniki	311
Korona cierniowa i Szymon Cyrenejczyk	312
Święty Graal	312
„Złożenie do grobu”	313
„Stygmaty”	313
Mesjanizm?	314
Polska i młyńskie koła	314
Milimetry stylu	316
Polka, chrześcijanka, kobieta	317
Przeciw mesjanizmowi?	318
Zejsście z Golgoty	319
Rycerz-dziecko i dumna panna	321
Opera czy życie?	322
Żelazne klamki i olowiany ołówek	323
Buty i wszy	324
Bohaterowie i ciełę	325
Współczucie	326
Bibliografia (wybór)	327

17. CZY W LIPCACH MIESZKAJĄ CHRZEŚCIJANIE? O CHŁOPACH WŁADYSŁAWA REYMONTA 329

W Chłopach z epizodami niechrześcijańskiej brutalności kontrastuje troska o doczesne potrzeby bliźnich i o wieczne losy ich dusz, a wielcy grzesznicy (nawet Jagna i Antek!) nie poddają się pokusom bez walki. Bohaterowie ufają w Boże miłosierdzie i modlą się nie na pokaz; a okrutna egzekucja na Jagnie dokonuje się pod nieobecność najpobożniejszych spośród nich. Powieść zaczyna się i kończy imieniem Bożym – wypowiedzanym przez żebraczkę Agatę i przez żebrzącego ślepcę.

Inny świat	329
Ludzie i deszcze	331
Fatum czy Boża woła?	332
„Pacierz pomaga, ale i zamawianie nie zaszkodzi”?	333
„Dopomóż, Jezu miłosierny!”	334
„Abyś zdechł [...] stary psie!...”	337
„Niech Bóg broni takiej doli”	339
Walki z szatanem	340
Modlitwy	341
Egzekucja	343
„Dobra była la biednych”	343
Dwa wielokropki	344
Bibliografia (wybór)	345

18. „JEST JAKAŚ RĘKA ŚWIĘTA I JEST DŁOŃ INNA, PRZEKLĘTA”. O RĘKACH W WESELU WYSPIAŃSKIEGO 346

Ręce wyobrażone przez wielkiego dramaturga i wielkiego malarza – uskrzydłone, płonące, unurzane we krwi; dziecięce rączki lsi nieświadomie przyzywającej Chochola i przeklęte ręce zbrodniarzy, „żelazem owita” ręka Rycerza i dłoń Panny Młodej dotykająca serca-Polski, dłonie zaczarowanych weselników i Jaśka, który „[wyjmuje] im kosy z rąk”, ręce zdolne więzić, tulić, „zakładać pęta” i „sięgać trzew” – potrafią wyrazić tęsknotę, potęgę, czułość, moc i bezsilność, majestat i milczące współczucie.

Ręce Stwórcy, ręce Hermesa	346
Dłonie z krwi i kości	346
Dłonie przy uszach, „ręce” Chochola, rączka Dzieciątka	350
Ręce we krwi, uskrzydlate ramiona, ręce płonące	351
Dłoń czarodziejska, dłonie w dłoniach, dłonie przeklęte	352
Dłoń szczęśliwa, ręka święta, dłoń przeklęta	354
Ręce bezwładne, wielkie marzenia, bolesna prawda	356
Dłoń Kasi, kielbasa, ogórek	357

Struktura kryształu	358
Bibliografia (wybór)	359

19. MYŚL BAŁAMUTNA, ZMIERZCH, NOC I ŚWIT. O POEZJI LEOPOLDA STAFFA 361

Najkrwawsza z wojen stanowiła szczególnie trudną próbę dla wiary poety-klasycysty w ład i harmonię świata, których niewzruszonego fundamentu upatrywał w Bogu. W wierszach pisanych w czasie wojennego zamętu i rzezi Staff pytał, czy „Bóg uszedł skrycie w inną nieskończoność / I opustoszył nagle na wieki świat cały”, czy też „opuścił ziemię”, ginąc „z bólu i pogardy”, rozpętanej przez „ludzką bestię”. I – niezależnie od tego, jakich odpowiedzi udzielił – zbliżył się wówczas do Hiobowego bądź Abrahamowego przeświadczenia, że przymierze z Bogiem nie powinno rodzić pytań zadawanych przez ludzki rozum. Odtąd poezja Staffa wyraża dystans do „bałamutnej” „myśli” oraz wiarę w Bożą harmonię świata ukrytą przed umysłem człowieka.

Zmierzch świata	361
Rozproszeni w ciemnościach	366
Świt	370
Bibliografia (wybór)	372

20. PODZIEMNA GOLGOTA I JA – TWÓJ BRAT. DO SIOSTRY BOLESŁAWA LEŚMIANA 373

Wiersz Leśmiana to świadectwo serdecznej więzi brata-poety z umartłą siostrą i czulej braterskiej miłości, która ogarnia również złożone w grobie jej ciało. Utwór przynosi rozważania o osamotnieniu żyjących, których opuszczają bliscy zmarli, oraz gorzkie rozważania o krzywdzie i osamotnieniu żywych i umartłych, których opuszcza Bóg. Pozwala dostrzec, jak poeta toczy dialog z tradycją i jak przekształca rzeczywiste zdarzenia i szczegóły rzeczywistości w poetycką wizję. Leśmian z najgłębszą powagą docieka tu tajemnic istnienia i nieistnienia, które w innych wierszach rozpatrywał w granicach baśniowo-ludowego świata dusiołków, śnigrobków, skrzebli i kocmotuchów.

Treść, w której żyły prawdziwe płoną	373
Ból i nadzieja poety XVII stulecia	376
Krzywdzony gnój i odlatujący Bóg	380
Bibliografia (wybór)	392

21. DZIEŁO BEZ IDEI? NOCE I DNIE MARII DĄBROWSKIEJ. 393

Dąbrowska nie chce głosić żadnych „idei przewodnich”, lecz ukazywać „życie człowieka i jego zetknięcie się z grozą, dziwnością, zawiłością, tajemnicą istnienia”. Bohaterowie Nocy i dni tęsknią do więzi z ludźmi

i do przekonania, że ich życie nie jest błahostką ani absurdem, i stają oko w oko z tajemnicą cierpienia i śmierci zwykle nieufni wobec wiary – lecz odporni na pokusy bezczynności, rozpacz i obojętności wobec potrzebujących i słabych. Bogumił, wzór wytrwałości, współczucia i równowagi ducha, staje się natchnieniem dla Barbary, która w krytycznej sytuacji życiowej porzuca trwogę na rzecz spokoju i męstwa. Religijny sceptycyzm Dąbrowska lojalnie równoważy rewelacyjną przypowieścią księdza Komodzińskiego o „kalekich” wierzbach i kalekich ludziach, których cierpienia w oczach Boga i w planach Boga są zupełnie czym innym niż w naszych ludzkich oczach.

Co poeta chciał powiedzieć? (Wielki plan pisarki)	393
Żadnej idei? (Odwołanie zamiarów?)	394
O czym jeszcze powiedziała Dąbrowska? (Co nas wszystkich łączy?)	394
Serce – pogrzebowa kaplica?	396
Czym nie jest całe życie?	397
Bez dogmatów	397
Co jest zadaniem artysty? (List do Ujejskiego)	399
Czy sztuka nie jest zbędna?	400
Bez przemilczeń	401
Sentencje i szczegóły	402
Królestwo pięciu zmysłów.	403
Piąty wymiar (język).	407
Vanitas i język potoczny: włosy pani Florentyny	407
Ile waży jedno słowo: chuda panna Władysława.	408
Ile waży jedno słowo: zaproszona pajęczyna.	408
Co się mieści w kilku zdaniach: potrójne narodziny	410
Co się mieści w kilku zdaniach: „z panem Niechcicem nie zaczynajcie”	411
Figowe drzewko na wietrze, czyli scenopisy Homera	412
Warkoczek Nastki, czyli Dąbrowska jak Homer	413
Obojętni ludzie, bezduszna przyroda?	415
Befszyki bez cebuli...	416
...i jeszcze jedna zdrada	417
Niepotrzebny świat?	419
Akwarium?	420
Niewierny geniusz miłości.	421
Wielka przemiana Barbary	421
Babcia, Bogumił i kluski.	423
Tryumf Bogumiła	424
Przypowieść o wierzbach	426
Bibliografia (wybór)	428

24. RYK LUDÓW, PŁACZ LUDZI, ŻAŁ. O WIERSZU JÓZEFA CZECHOWICZA ŻAŁ 461

Poeta wyczulony na sygnały zapowiadające katastrofę dźwiga brzemień wiedzy o nadciąganiu apokaliptycznej burzy. I chociaż przeminęły czasy romantycznych wieszczów, a nastąpiła epoka dyktatorów wiodących tłumy ku „nowej rzezi ludów”, Czechowicz żywi przekonanie, że jako poetaznaczony wieszczym geniuszem ponosi odpowiedzialność za losy świata i ludzi. W dobie narastającej pogardy dla jednostki chce swą poezją stworzyć „na nowo bliźnich”: współcierpieć z drugim człowiekiem i podźwignąć „z błota” „jego godność”. Pysze dyktatorów, co „Mienią się być mędrkami, a to tylko szal ich ogarnął”, przeciwstawia pokorę wieszca, który „rozmnożony cudownie na wszystkich nas” pragnie ocalić odrębność i człowieczeństwo każdego z ludzi.

Powódź piękna, potop ognia i krwi	461
Ciężar przeczuć i samotności	463
Przykazanie jaskółek	465
Powinności poety	466
Ja Milijon i miliony „ja”	468
Apokaliptyczne żniwa	471
„Żał mi za siebie i za wszystkich”	472
Bibliografia (wybór)	473

25. SKUMBRIE W TOMACIE I W ŁOMŻY (PATOS I PROSTOTA W JĘZYKU KONSTANTEGO ILDEFONSA GAŁCZYŃSKIEGO) 474

Gałczyński miesza wzniosłość z trywialnością, jarmarczną jaskrawość z lirycznymi półtonami, jakby wciąż sprawdzał, która struna języka zabrzmi wśród żarcików tonem najgłębszej powagi. Splatając biblijny patos z kolokwialnym banałem, włącza ofiarę bohaterów (Pieśń o żołnierzach z Westerplatte) do sfery wzruszeń najszczerzej osobistych. Czułością ogarnia nawet groteskowo nieporadne znaki ludzkich uczuć (Serca przebite strzałą), a w poszukiwaniu stylu zdolnego wyrazić radość istnienia i serdecznej więzi oraz troskę i trwogę przemijania odkrywa nowość: język małego dziecka (Sanie).

Magik i małpizmon?	474
Bezradny Łokietek, czyli absurd pełen logiki	475
Miedzy kabaretem a elegią	478
„Kiedy się wypełniły dni...” . Miedzy hymnem a pogawędką	481
„...Najwspanialsza nogo!” . Miedzy karykaturą a wzruszeniem	484
„Twarz twoja jest jak słońeczko” . Elementarz czułości i grozy	488
Odkrycie nieporadności	495
Bibliografia (wybór)	496

26. PAJĄK, POETA I NIEPRZENIKNIONE TAJEMNICE.

O WIERSZU CZESŁAWA MIŁOSZA PAJĄK 498

Wiersz Miłosza stanowi jedną z odsłon jego zmagania z tajemnicą bólu, śmierci, zła i grzechu pierwotnego. Poeta rozważa, co mogą czynić ludzie, by nie pomnażać udręki, która przenika świat istot żywych. Ujawnia, jak złudne jest przeświadczenie człowieka o jego niemal boskim wywyższeniu i panowaniu nad ziemią. Ukazuje, że świadomość, z której posiadania wypływa ludzka pycha, jest bezradna wobec wszechobecnego cierpienia. Miłosz daleki jest jednak od rezygnacji i rozpacz. W zazdrosnej myśli o dostojeństwie Adama wyraża najgłębszą tęsknotę za powrotem do raju – tęsknotę za Bożym, a nie pełnym grozy „kamiennym porządkiem świata”. Przyjmuje też ulną postawę dziecka w nadziei, że w wieczności, poza granicą czasu, wszystkie tajemnice, niedocieczone dla śmiertelnego umysłu, zostaną rozświecone.

Spektakl na dnie wanny	498
Łaskawy szafarz losów pająka	499
Mrówki, ćmy i niedomyślenie do końca	500
Błogosławieństwo płodności i grzech poczęcia	502
Skąd zło?	504
Okręty do żeglowania za granicę czasu.	506
Śmierć pająka i tęsknota do raju	509
Bibliografia (wybór).	511

27. POD PRĄD CZARNEJ FALI.

INNY ŚWIAT GUSTAWA HERLINGA-GRUDZIŃSKIEGO 513

Inny świat jest dokumentem, wiarygodnym świadectwem faktów, które miało „otworzyć Zachodowi oczy na los milionów ludzi, zamęczanych” w sowieckich łagrach. Jest jednak i dziełem literackim, w którym prawda o człowieku – o jego rozpacz, cierpieniach, poniżeniu, ale też o nadziei, współczuciu, walce o ocalenie człowieczeństwa – wyrażona została nie tylko w opowieści o rzeczywistych postaciach, zdarzeniach i miejscach, lecz także w obrazach wpisanych w liczne metafory i porównania. Szczególna obfitość obecnych w nich odniesień do religii zdaje się podkreślać przeświadczenie pisarza – wprost przecież ujawniającego swój agnostycyzm – że wobec miażdżącej potęg historii człowiek nie jest bezbronny, a jego uległość lub walka ściśle wiąże się z wiarą jednostki, z jej duchową odpowiedzią na pytanie o sens i cel własnego życia, o stosunek do siebie i innych ludzi.

Odsłonić w całej nagiej grozie	513
Maszyny, robactwo, szczury, śmiecie, kukły	515
Grzeszny gnój i szatańska religia	517
Zbrodnicze potęgi i żywioły wody	521
Martwi za życia i ich skargi	524
Miejsca szczególne, zmartwychwstanie	525

Męka za wiarę	526
Bibliografia (wybór)	529

28. ZIELONA RÓŻA I ODRAŻAJĄCA PRAWDA. O POEZJI TADEUSZA RÓŻEWICZA 530

W Zielonej róży, rozmyślając nad odczuwaczonym i odczuwiczającym życiem nowoczesnej metropolii, po raz pierwszy odśladania poeta groźną obecność „nic” we współczesnym świecie. Ujawnia zarazem swe wewnętrzne rozdarcie: pomiędzy pragnienie, by tworzyć piękno – „zieloną różę” poezji, a nakaz dociekania i przedstawiania (nawet odrażającej) prawdy; pomiędzy przeświadczenie o spowodowanych przez wojnę i nieodwracalnych przemianach kultury a przekonanie o powinnościach poezji, która złu wynikającemu z tych przemian musi się przeciwstawiać. Poeta opowiada się przy tym po stronie choćby najbardziej kalekiej prawdy i po stronie poezji, która ukazuje prawdę, by przebudzić i przemienić poddanego złu człowieka.

Poeci i ludzie-owady	530
Zagadka zielonej róży	534
Życie wieczne w roju bez matki	541
Bibliografia (wybór)	551

29. „TRZEBA WIĘCEJ UWAŻAĆ”. MIRONA BIAŁOSZEWSKIEGO SZKOŁA SKUPIENIA 553

Białoszewski, krytyk czasów nieuwagi, na poczucie wykorzenia odpowiada przywiązaniem do wielkiego dziedzictwa kultury, pamięcią o chwilach osobistych wtajemniczeń przeżywanych od dzieciństwa i zainteresowaniem dla każdego szczegółu widzialnego świata. Nawet banalny miejski poranek okazuje się dlań uobecnieniem wielkiej chwili stworzenia, a więzi między ludźmi rozciągają się ponad granicami wieków i kontynentów. Włączamy się w nie poprzez własną ojczyznę domową i narodową – dlatego autor Pamiętnika z powstania warszawskiego opisuje Polskę z czułością i precyzją nasuwającą porównanie z Panem Tadeuszem. Włącza nas w nie także każde ze spotkań z ludźmi – od serdecznych znajomych po anonimowych przechodniów. Nikt nie jest nieważny ani nieciekaw.

Tradycja	553
Język	557
Od „szarych spraw” do nieskończoności	561
Archeologia więzi	563
Czy życie nic nie znaczy?	572
„Pan Tadeusz”?	576
Cywilizacja nieuwagi	579
Na przełomie wieków	580
Bibliografia (wybór)	583

30. NAJWIĘKSZY POEMAT SZYMBORSKIEJ 585

W Lekturach nadobowiązkowych zachłanna ciekawość łączy się ze skłonnością do namysłu i widzenia rzeczy z nieoczekiwanych stron. Ten największy poemat Szymborskiej, złożony z setek felietonów, uczy, jak z rzeczy oglądanych w tempie typowym dla epoki, czyli przez chwilę, ale w skupieniu, wysnuwać wnioski wielkiej wagi, ujęte w formuły precyzyjne jak w liryce.

Szymborska widzi bolesny paradoks w fakcie, że człowiek otrzymuje na urodziny świat pełen niezliczonych wspaniałości i po krótkiej chwili musi go opuścić (Urodziny); „nie pamięta”, „gdzie, kiedy i po co / pozwoliła otworzyć sobie / ten rachunek” (życie! – Nic darowane); wątpi w śmiertelność i w nieśmiertelność duszy (Rachunek elegijny). Nie wątpi jednak, że każdy z nas to „unikat na skalę wszechświatową” (Lektury nadobowiązkowe), i uczy dostrzegać niespodzianki w każdym zagadnieniu i cuda w każdym zjawisku, a przede wszystkim w każdym człowieku.

Kto nie jest gotowy?..	585
Liczby i ludzie	587
Urodziny.	588
Kosmos w kropli.	590
Dziewczynka, której nie ma	591
Woda Babel	592
Dreńczęce zagadki i nieznośna pewność.	593
Życie: wielka improwizacja	594
Wzruszony gap	595
Smak życia.	597
Kto mówi (do duszyczki)?	599
Wielki człowiek	602
Twarze	605
W tempie współczesnego świata	606
Iwan Groźny i Machiavelli	607
SMS-y i aforyzmy	608
Felietonistka czy myślicielka?	608
Czy warto być Napoleonem?	608
Dickens, awangarda, grypa	609
Szymborska nieomylna?	610
Król Aleksander i królowa Bona	611
Altana i życie	611
Co z tego wszystkiego wynika?	613
O czym nie wątpi Szymborska?	614
Bibliografia (wybór)	615

31. UCZEŃ RZEKI. O WIERSZU DO RZEKI ZBIGNIEWA HERBERTA. 617

*Herbert z uwagą wsluchuje się w głos natury i głosy tych, co odeszli przed wiekami. Dochowując przy-
mierza ze zmarłymi, wnika w żywe – głęboko pokrewne myślom i uczuciom także dzisiejszego człowieka
– pokłady dawnych mitów, wyobrażeń filozoficznych, religijnych, poetyckich. Człowiek ukazany w wier-
szu Herberta jest istotą słabą, zmienną, upadającą, ale powołaną do heroicznej walki ze swą słabością,
upadkiem i nieśmiałością. Jest spragniony poznania niedosiężnych dla rozumu tajemnic – nadprzyrodzo-
nego ładu, początków czasu, świata, życia. Odpowiedzi na „ciemne pytania” (a tym samym pocieszenia
i wsparcia w walce) nie znajduje w chrześcijaństwie. Wątpienie nie oznacza wszakże odrzucenia – stojący
wobec nieprzeniknionej tajemnicy, żywi pokorne przeświadczenie, że jest to tajemnica święta. I na jej bo-
ski, sakralny charakter wskazuje, czerpiąc z różnych tradycji religijnych i filozoficznych.*

Głos natury i głosy tych, co odeszli. 617

Proteusz i niezmienny zegar 621

Miłość, wiara, rozpacz 623

Heroiczna walka i wieczny odpoczynek 627

Bibliografia (wybór). 630

INDEKS NAZWISK I TYTUŁÓW 632

SUBIEKTYWNY INDEKS PROBLEMÓW, TEMATÓW I MOTYWÓW 650

NOTA BIBLIOGRAFICZNA 682

SPIS ILUSTRACJI 683